

na czczo coś mocniejszego
koniak popity mocną kawą
przeszywa trzewia

w pomieszczeniu zakłęty
dym papierosa układa się w półcieni
między stołem a otwartym oknem

słonecznych powiew świeżości

nic więc dziwnego
wszystko mnie wkurza
lecz odpuszczam sobie
wiele złych wspomnień

z każdym kolejnym łykiem
staję się lepszym człowiekiem
przynajmniej dla ciała

nie chcę odbierać twoich
telefonów
niech nikt nie puka do drzwi
niechaj ta chwila trwa
spokój dla ucha

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Yaro, dodano 02.10.2024 07:54

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.